

# Katastrofa ukraińskiego Mi-8

#Lotnictwo cywilne 28 kwietnia 2008

## **W katastrofie śmigłowca Mi-8 należącego do ukraińskiej kompanii Naftogaz Ukrainy zginęło 19 osób. Śmigłowiec utonął w Morzu Czarnym.**

Na pokładzie znajdowało się 20 osób (17 pracowników przewożonych na platformę i 3 członków załogi), z których jedna przeżyła, ale znajduje się w bardzo ciężkim stanie. Śmigłowiec miał wylądować na należącej do Naftogazu Ukraina platformie *Tawrida*. Spadł do morza obok platformy, ok. 70 km od brzegu. Z nieoficjalnych danych wynika, że w czasie próby lądowania, ok. 9:37 czasu lokalnego, zaczepił wirnikiem ogonowym o konstrukcję platformy. Nie stwierdzono natomiast problemów technicznych.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy to już ósmy zarejestrowany wypadek z udziałem śmigłowca Mi-8.

3 marca rozbił się Mi-8 z członkami misji ONZ w Nepalu. W czasie zderzenia ze zboczem góry zginęło 7 przedstawicieli ONZ (3 Nepalczyków i 4 żołnierzy z Gambii, Indonezji, Korei Płd. i Szwecji) oraz 3 członków załogi (2 Rosjan i Białorusin). Prawdopodobną przyczyną katastrofy były złe warunki atmosferyczne.

8 marca w Tadżykistanie, w dolinie rzeki Gunt, rozbił się i spalił inny Mi-8 z 11 zagranicznymi alpinistami na pokładzie. Zginął jeden człowiek, 5 zostało rannych. Prawdopodobną przyczyną był błąd pilotażu.

27 marca nad Morzem Czarnym, niedaleko wyspy Zmiejnij, rozbił się Mi-8 należący Służby pogranicznej Ukrainy z 14 osobami na pokładzie - 13 funkcjonariuszami i jednym cywilem. Zginęło 13 osób. Służba pograniczna Ukrainy wstrzymała wówczas loty do wyjaśnienia przyczyny katastrofy. Później poinformowano, że nie były one związane ze stanem technicznym śmigłowca. Mi-8 wróciły do lotów.

30 marca doszło do katastrofy Mi-8 rosyjskiego koncernu Arktikugoł. Zginęły trzy osoby, w tym jeden Ukraińiec, a jeden pasażer (też z Ukrainy) został ranny.

8 kwietnia awaryjnie lądował Mi-8 należący do kompanii lotniczej Jamał. Odbywał on lot ratowniczo-sanitarny z 9 osobami na pokładzie. W wyniku uderzenia o ziemię zginęło dwóch członków załogi.

13 kwietnia w autonomicznym okręgu Jamał-Nienieckim awaryjnie musiał lądować Mi-8 odbywający lot pasażerski z Nojabrska do Sale. Ani dwuosobowa załoga, ani pasażer nie odnieśli obrażeń.

Na pokładzie znajdowało się 20 osób (17 pracowników przewożonych na platformę i 3 członków załogi), z których jedna przeżyła, ale znajduje się w bardzo ciężkim stanie. Śmigłowiec miał wylądować na należącej do Naftogazu Ukraina platformie *Tawrida*. Spadł do morza obok platformy, ok. 70 km od brzegu. Z nieoficjalnych danych wynika, że w czasie próby lądowania, ok. 9:37 czasu lokalnego, zaczepił wirnikiem ogonowym o konstrukcję platformy. Nie stwierdzono natomiast problemów technicznych.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy to już ósmy zarejestrowany wypadek z udziałem śmigłowca Mi-8.

3 marca rozbił się Mi-8 z członkami misji ONZ w Nepalu. W czasie zderzenia ze zboczem góry zginęło 7 przedstawicieli ONZ (3 Nepalczyków i 4 żołnierzy z Gambii, Indonezji, Korei Płd. i Szwecji) oraz 3 członków załogi (2 Rosjan i Białorusin). Prawdopodobną przyczyną katastrofy były złe warunki atmosferyczne.

8 marca w Tadżykistanie, w dolinie rzeki Gunt, rozbił się i spalił inny Mi-8 z 11 zagranicznymi alpinistami na pokładzie. Zginął jeden człowiek, 5 zostało rannych. Prawdopodobną przyczyną był błąd pilotażu.

27 marca nad Morzem Czarnym, niedaleko wyspy Zmiejnij, rozbił się Mi-8 należący Służby pogranicznej Ukrainy z 14 osobami na pokładzie – 13 funkcjonariuszami i jednym cywilem. Zginęło 13 osób. Służba pograniczna Ukrainy wstrzymała wówczas loty do wyjaśnienia przyczyny katastrofy. Później poinformowano, że nie były one związane ze stanem technicznym śmigłowca. Mi-8 wróciły do lotów.

30 marca doszło do katastrofy Mi-8 rosyjskiego koncernu Arktikugoł. Zginęły trzy osoby, w tym jeden Ukrainiec, a jeden pasażer (też z Ukrainy) został ranny.

8 kwietnia awaryjnie lądował Mi-8 należący do kompanii lotniczej Jamał. Odbywał on lot ratowniczo-sanitarny z 9 osobami na pokładzie. W wyniku uderzenia o ziemię zginęło dwóch członków załogi.

13 kwietnia w autonomicznym okręgu Jamał-Nienieckim awaryjnie musiał lądować Mi-8 odbywający lot pasażerski z Nojabrska do Sale. Ani dwusobowa załoga, ani pasażer nie odnieśli obrażeń. 14 kwietnia w szalejącej śnieżycy rozbił się w czasie próby lądowania śmigłowiec należący kompanii lotniczej PANH, lecący z Gornoprawdińska. Na pokładzie znajdowało się 10 osób. Zginął pilot i mechanik pokładowy.

---

